

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) z siedzibą w W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L., o zapłatę 20.000,00 zł, zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9.076,87 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Powyższe orzeczenie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych: w pozwie z dnia 27 lutego 2012 roku (...) z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. kwoty 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia, za okres 3 lat poprzedzających wytoczenie powództwa, za bezumowne korzystanie z następujących rzeczy: nieruchomości gruntowej położonej w J. dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...), stanowiącej własność powódki; nieruchomości położonej w W. dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą (...), stanowiącej własność powódki; nieruchomości położonej w W. dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...), oddanej powódce w użytkowanie wieczyste; nieruchomości położonej w W. dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...), oddanej powódce w użytkowanie wieczyste. Powódka wniosła nadto o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu m. in. podniosła, iż wzywała pozwaną do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie oraz do uregulowania prawa do korzystania z ww. gruntów ale nie doszło do porozumienia. Podkreśliła, że pozwana świadomie bezumownie korzysta z gruntów należących do powódki, zajmuje go jako samoistny posiadacz nie mając tytułu prawnego działu w złej wierze. Ponadto podała, iż pozwana od 2003r. za partycypowanie w utrzymaniu gruntu o obszarze 0,0043 ha powódki a zajętego pod stację transformatorową uiszcza co miesiąc 275 zł. W odpowiedzi na pozew, pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz podniosła zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swoją treścią służebności przesyłu z dniem 13 sierpnia 2003 roku ( 30 letni okres zasiedzenia) na działkach nr (...) oraz na działce nr (...). Wskazała nadto, że nabywając linię przesyłową od Urzędu Gminy i Miasta W., przebiegającą przez działki nr (...) była i jest w dobrej wierze co do zgodności z prawem wybudowania i korzystania z przedmiotowych urządzeń. Nadto podała, iż (...) S.A. jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) .które powstało zarządzeniem z dnia 16.01.1989r. i przydzielono mu składniki mienia będące w zarządzie (...). W dalszym toku postępowania strony nie zmieniły zajmowanych dotychczas stanowisk procesowych. (...) z siedzibą w W. jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości J., gminie W., oznaczonej numerami działek: (...) i (...), o obszarze 2,23 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi. (...) z siedzibą w W. jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości W., oznaczonej numerami działek: (...), (...), (...), o obszarze 0,3389 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi. (...) z siedzibą w W. jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w miejscowości W., oznaczonej numerami działek: (...), (...), (...) i (...) o obszarze, 3,0499 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona służebnościami. a jej właścicielem jest Gmina W.. (...) z siedzibą w W. jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w miejscowości W., oznaczonej obecnie numerami działek: (...) i (...), o obszarze 3,0499 ha, dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona prawami rzeczowymi ograniczonymi, a jej właścicielem jest Gmina W.. Przez wchodzące w skład ww. nieruchomości działki o numerach: (...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...) przechodzą napowietrzne linie energetyczne o napięciu 15kV eksploatowane obecnie przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w L.. Linie energetyczne przechodzące przez ww. nieruchomości są wykorzystywane w ramach przedsiębiorstwa strony pozwanej i są przez nią eksploatowane. Linia energetyczna przechodząca przez działki o numerach (...) wchodzące w skład nieruchomości w J. dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...), a której właścicielem jest powódka, przeszła odbiór techniczny w dniu 13 sierpnia 1973 roku. Linia energetyczna przechodząca przez działki o numerach (...) wchodzące w skład nieruchomości w W. dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...), a której właścicielem jest powódka, przeszła odbiór

techniczny i została przekazana do eksploatacji po remoncie w dniu 6 października 1976 roku. Linia energetyczna przechodząca przez działki wchodzące w skład nieruchomości w W. dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą nr (...), a której użytkownikiem wieczystym jest powódka, została wybudowana w 1998 roku przez Gminę W. i przeszła odbiór techniczny oraz została przekazana do eksploatacji w dniu 25 czerwca 1998 roku. Na terenie miasta W. obowiązuje Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego zgodnie z którym wyznacza się strefy kontrolowane dla linii średniego napięcia wynoszące po 7,5m w każdą stronę od osi linii. W strefach tych obowiązuje zakaz realizacji obiektów budowlanych przeznaczonych na stały pobyt ludzi, zakazuje się lokalizowania miejsc stałego przebywania ludzi w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, turystyczną lub rekreacyjną oraz zakazuje się lokalizowania budynków mieszkalnych i wymagających szczególnej ochrony jak szpitale, internaty, żłobki, przedszkola i podobne. Powierzchnia niezbędna dla potrzeb wykonywania przez pozwaną uprawnień związanych z eksploatacją infrastruktury przesyłowej na działkach będących własnością lub pozostających w użytkowaniu wieczystym powódki, wynosi: dla działki nr (...) położonej w miejscowości J. - 920 m<sup>2</sup> ; dla działki nr (...) położonej w miejscowości J. - 454 m<sup>2</sup>; dla działki nr (...) położonej w W. - 745 m<sup>2</sup>; dla działek nr (...) położonych w W. - łącznie 538 m<sup>2</sup>; dla działki nr (...) położonej w W. - 850 m<sup>2</sup>. Łączny obszar wykonywania uprawnień odpowiadających służebności gruntowej wynosi: dla terenów położonych w J. - 1374 m<sup>2</sup>, a dla terenów w W. - 2133 m<sup>2</sup>. Działki o numerach (...) położone w J. sąsiadują z należącą do powódki działką nr (...) na której znajduje się zabudowa magazynowa i składowa użytkowana przez (...) w W.. Na działce nr (...) pomiędzy granicą działek (...) usytuowano dwa silosy zbożowe wraz z konstrukcją zsypu. Na położonej w W. działce nr (...) znajduje się pawilon handlowy wraz z budynkami gospodarczymi oraz budynek biurowy powodowej spółdzielni. Na położonych w W. działkach (...) usytuowana jest wytwórnia wód gazowanych i piekarnia. Działki należące do powódki i znajdujące się w miejscowości W. są zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego przeznaczone na realizację zabudowy, rozbudowy i nadbudowy wiodącej na ww. terenach zabudowy przemysłowej i produkcyjno-usługowej, w tym zabudowę: magazynowo - składową, targowisk, administracyjno-socjalną, parkingów. Linia energetyczna przebiegająca przez działkę nr (...) uniemożliwia realizację kompleksu garaży i wiat garażowych w liczbie co najmniej 20 garaży, co do której została stworzona koncepcja rozbudowy. Utracony przez powódkę dochód stanowiący należne jej wynagrodzenie z tego tytułu na skutek usytuowania linii średniego napięcia na ww. działce, za trzy lata przed wytoczeniem powództwa wyniósł 72.000 zł. Wynagrodzenie należne powódce w związku z uniemożliwieniem rozbudowy zakładu produkującego wodę gazowaną na działce nr (...), za trzy lata przed wytoczeniem powództwa winno wynieść 7.200 zł. Przebieg linii średniego napięcia przez działki nr (...) nie generuje utrudnień w funkcjonowaniu spółdzielni. Na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku wydanego pod nr (...) z dniem 1 stycznia 1989 roku utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) w Ł., które powstało w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) w W. na bazie (...) w Ł.. Przedsiębiorstwu przydzielono składniki mienia pozostałego po przedsiębiorstwie dzielnym zgodnie z ustaleniami powołanej komisji. Z dniem 16 sierpnia 2010 roku doszło do przejęcia przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w L. m.in. spółki (...) SA z siedzibą w Ł.. Powódka wielokrotnie występowała do pozwanej, celem uregulowania sytuacji w związku z posadowieniem linii średniego napięcia na przedmiotowych nieruchomościach. W piśmie z dnia 22 listopada 2010 roku zaproponowała ustanowienie służebności przesyłu, jednakże pozwana uznała stawki proponowane przez powódkę za zbyt wygórowane. W dniu 7 lutego 2011 roku powódka złożyła wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w związku z roszczeniem będącym przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Na posiedzeniu pojednawczym w dniu 9 maja 2011 roku, w imieniu pozwanej spółki nikt się nie stawił i do zawarcia ugody nie doszło. Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci powołanych dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd Rejonowy oparł się również na zeznaniach świadka, a to w zakresie w jakim były one spójne z powoływanymi dokumentami lub miały wobec nich charakter uzupełniający. W zakresie dotyczącym powierzchni zajmowanej przez pozwaną, w ramach eksploatacji urządzeń przesyłowych znajdujących się na nieruchomościach powódki, Sąd I instancji oparł się na opinii biegłej z zakresu geodezji, która została skorygowana po przedłożeniu zaświadczenia zawierającego wyciąg z Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla miasta W.. W powyższym zakresie opinia ta była wykonana w sposób fachowy i zrozumiały oraz była oparta o analizę akt sprawy, ksiąg wieczystych oraz wykonane mapy. Żadna ze stron nie zakwestionowała w sposób skuteczny przedmiotowej opinii zatem należało uznać ją za wiarygodną podstawę dokonywanych ustaleń w sprawie. Jednocześnie Sąd Rejonowy pominął wcześniejsze opinię biegłej wobec wcześniej przyjętego przez nią pasu

zajmowanego dla potrzeb eksploatacji linii przesyłowej. Pas ten był wyznaczony w oparciu o pismo pozwanej i nie znajdował odzwierciedlenia w aktualnym stanie prawnym oraz w ustaleniach Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego i dopiero poprawiona opinia pisemna uwzględniła powyższe. W zakresie dotyczącym ustalenia wartości rynkowej należnego powodce wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości przez pozwaną, Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego z zakresu zarządzania nieruchomościami i wyceny czynszów za lokale mieszkalne, użytkowe i grunty. Biegły sporządził opinię w sposób wyczerpujący, fachowy i zrozumiały, oparł się przy tym na analizie akt sprawy, stanu prawnego, przeprowadzonych oględzinach oraz badaniach rynku. W ocenie Sądu opinia ta była w pełni wiarygodna, strona powodowa jej nie kwestionowała jak i strona pozwana w określonym terminie - art.207 §6 kpc. Na rozprawie nie zdołała zaś zaprzeczyć płynącym z niej wnioskom. W konsekwencji Sąd I instancji doszedł do przekonania, że stanowi ona wiarygodny dowód w sprawie. Uzupełniająco Sąd Rejonowy oparł się również na zeznaniach strony powodowej, a to w zakresie w jakim miały one potwierdzenie w innych dowodach oraz były z nimi spójne lub stanowiły ich uzupełnienie. Sąd Rejonowy ponadto nie dopuścił dowodu z akt Sądu Rejonowego w Sieradzu V Wydział Gospodarczy o sygn. akt VGC 436/02 zgłoszony na ostatniej rozprawie jak złożonych po terminie, co mogło spowodować zwłokę w rozpoznaniu sprawy a strona nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła powyższego dowodu bez swojej winy. W tak określonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo podlegało uwzględnieniu w całości. Podkreślił, że w przedmiotowej sprawie powódka wystąpiła przeciwko pozwanej o wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowiących własność strony powodowej oraz pozostających w jej użytkowaniu wieczystym, za okres trzech lat tj. od 27 lutego 2009 r. do 27 lutego 2012 r. Podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. Z powołanych przepisów wynika, że obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Natomiast do obowiązków samoistnego posiadacza w złej wierze należy m.in. zapłata wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Z uwagi jednak na podniesiony przez pozwaną zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swoją treścią służebności przesyłu, którego uwzględnienie mogłoby prowadzić do oddalenia powództwa, koniecznym jest odniesienie się do tego zarzutu już na wstępie. Wobec zebranego w sprawie materiału dowodowego zarzut ten należało uznać za chybiony. Możliwość nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia wynika z art. 292 k.c., i dotyczy jedynie wypadków gdy służebność ta polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, a przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie należy stosować odpowiednio. Służebność przesyłu została ustanowiona w kodeksie cywilnym nowelizacją z 2008 r., która wprowadziła m.in. art. 305<sup>(1)</sup> k.c., zgodnie z którym nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia przesyłowe (o których mowa w art. 49 § 1 k.c.) prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Nadto zgodnie z art. 305<sup>(4)</sup> k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Z uwagi na odpowiednie stosowanie przepisów o zasiedzeniu nieruchomości do zasiedzenia służebności gruntowej konieczne jest przytoczenie treści art. 172 § 1 i 2 k.c., który ustanawia przesłanki zasiedzenia i stanowi, że aby nabyć nieruchomość przez zasiedzenie należy posiadać ją nieprzerwanie jako posiadacz samoistny (tak jak właściciel) przez okres 20 lat jeśli się jest w dobrej wierze a jeśli w złej wierze to okres nieprzerwanego posiadania musi trwać przez lat 30. Biorąc pod uwagę przytoczone przepisy należy stwierdzić, iż sama możliwość zasiedzenia służebności przesyłu nie powinna budzić wątpliwości, kwestią sporną jest jednak czy do okresu korzystania z urządzeń przesyłowych tak jak posiadacz samoistny, można doliczyć okres sprzed nowelizacji z 2008 r., która ustanowiła służebność przesyłu. Tym samym problematyczna jest możliwość zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak bowiem wynika z art. 285 § 2 k.c. służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części. Natomiast z samej istoty służebności przesyłu wynika, że brak w niej stosunku rzeczowego o charakterze nieruchomości władnącej wobec nieruchomości obciążonej. W efekcie nie może dojść do wykreowania służebności gruntowej, której treść odpowiadałaby służebności przesyłu, gdyż w takiej treści brak jest nieruchomości, której użyteczność zostałaby zwiększona w wyniku ustanowienia takiej służebności. W konsekwencji Sąd Rejonowy stanął na stanowisku o bezzasadności zarzutu zasiedzenia. Biorąc jednak pod uwagę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która dopuszcza możliwość zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu (por. np. uchw. SN z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13) to i tak na gruncie niniejszej

sprawy brak byłoby podstaw do uwzględnienia takiego zarzutu. Po pierwsze służebności przesyłu w zależności od rodzaju urządzeń przesyłowych może mieć różną treść w zakresie uprawnień przedsiębiorcy względem obciążonej nieruchomości. Zatem podnosząc zarzut zasiedzenia nieruchomości gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika winna była w sposób precyzyjny określić treść służebności co do której wysuwa twierdzenie o nabyciu jej w drodze zasiedzenia. Ponieważ w toku postępowania pozwana ograniczyła się jedynie do podniesienia zarzutu bez żadnego dookreślenia co do zakresu uprawnień o jakich twierdzi, iż uległy zasiedzeniu, brak było możliwości zbadania zasadności podniesionego zarzutu. Co istotne strona pozwana nie przejawiała żadnej inicjatywy w powyższym zakresie, brak zatem było podstaw do ustalenia, iż do nabycia przedmiotowej służebności w ogóle doszło. Podnieść wypada, że linia orzecznicza Sądu Najwyższego umożliwiającą zaliczenie okresu wykonywania uprawnień sprzed nowelizacji z 2008 roku na poczet zasiadywania służebności przesyłu, uległa zachwianiu. W uchwale 7 sędziów z dnia 8 kwietnia 2014 roku, wydanej przez Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 87/13 stwierdzono, iż wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Natomiast na gruncie niniejszej sprawy pozwana nie była w stanie wykazać na jakiej podstawie wykonywała uprawnienia względem nieruchomości, nie jest więc wykluczone, że pierwotnym tytułem do ich wykonywania były ww. decyzje wydane na rzecz jej poprzedników prawnych. Jednak najistotniejsze pozwana spółka w toku postępowania w żaden sposób nie wykazała przesłanek nabycia służebności przez zasiedzenie. Nie zaferowała bowiem żadnego materiału dowodowego z którego wynikałoby, iż przez okres 30 lat traktowała przedmiotowe nieruchomości jak przedmiot przysługującej jej służebności. Przedstawiła jedynie protokoły odbioru linii energetycznych oraz decyzję o pozwoleniu na budowę. Przedmiotowe dokumenty jednak nie zawierają informacji kto i w jakim zakresie ma przedmiotowe linie eksploatować i konserwować. Nadto w toku postępowania nie zostało wykazane następstwo prawne, z którego pozwana wywodzi zarzut zasiedzenia. Złożone dokumenty, w tym zarządzenie Ministra Przemysłu, wskazują jedynie na utworzenie (...) i przekazanie mu bliżej nieokreślonego majątku zgodnie z ustaleniami komisji. Brak jednak jakiegokolwiek materiału wskazującego jaki konkretnie majątek został przekazany danemu przedsiębiorstwu powstałemu wskutek podziału (...) w W.. Nie wykazano również, by (...) SA z siedzibą w L. była następcą prawnym ww. przedsiębiorstwa państwowego. Z KRS spółki wynika jedynie, że przejęła majątek (...) SA z siedzibą w Ł., która to spółka jest innym podmiotem niż (...) w Ł.. W kontekście powyższego należy mieć na względzie, iż to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu w zakresie zgłoszonego zarzutu zasiedzenia. Stosownie do przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Art. 232 k.p.c. dotyczy ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym tj. kto powinien przedstawiać dowody, a art. 6 k.c. - ciężaru dowodzenia w znaczeniu materialnym tj. kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Zatem strona zgłaszająca określony zarzut względem skierowanego do niej roszczenia winna co do zasady udowodnić okoliczności na których zarzut ten opiera. Pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych, z których wynikałaby zasadność podniesionego zarzutu. Rzeczą sądu nie jest natomiast zarządzenie dochodzenia w celu uzupełniania lub wyjaśniania twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, co dotyczy w szczególności sporu powstałego pomiędzy przedsiębiorcami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ta kwestia była przedmiotem wielu orzeczeń - jak choćby wyroku z dnia 12 grudnia 2000 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt V CKN 175/00, opublikowanego w OSP 2001/7-8/116, uchwały składu siedmiu sędziów z 19 maja 2000 roku w sprawie o sygnaturze akt III CZP 4/00, opublikowanej w OSNC 2000/11/195, wyroku z dnia 24 czerwca 1998 roku w sprawie o sygnaturze akt I PK.N 194/98, opublikowanego w OSNAP 1999/13/425 oraz wyroku z dnia 25 września 1997 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II UKN 271/97, a opublikowanego w OSNAP 1998/14/430. Główna idea, którą Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela, jest następująca: sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych. Obecnie obowiązek dowodzenia obciąża same strony. Możliwość przewidziana w zdaniu drugim powołanego wyżej art. 232 k.p.c. stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu. W żadnym razie nie może prowadzić do zastępowania stron w spełnianiu ich obowiązków. Już na marginesie warto zaznaczyć, że działanie sądu z urzędu w sytuacji nieuzasadnionej może prowadzić do naruszenia jednej z naczelnych zasad (wywiedzionej z treści art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a mianowicie prawa do bezstronnego sądu i

odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron. Przechodząc do oceny roszczenia strony powodowej to stosownie do przepisów powołanych na wstępie, wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy może przysługiwać właścicielowi tylko wobec posiadacza, który w danym okresie bez podstawy prawnej faktycznie władał rzeczą w określonym zakresie. W ustalonym stanie faktycznym wynika, iż powódka jest właścicielem nieruchomości dla których w Sądzie Rejonowym w Sieradzu prowadzone są księgi wieczyste o numerach: (...) i (...). Powódka jest też użytkownikiem wieczystym nieruchomości dla których ww. sąd prowadzi księgi wieczyste: (...) i (...), a na żadnej z wymienionych nieruchomości nie ustanowiono służebności gruntowych lub służebności przesyłu. Nadto strona pozwana przyznała, że przez wymienione nieruchomości przebiegają linie średniego napięcia należące do jej przedsiębiorstwa. Zgodnie z dokumentacją z akt sprawy linie te są usytuowane na wymienionych nieruchomości od lat siedemdziesiątych - na działkach nr (...) i od lat dziewięćdziesiątych na działce nr (...). Nadto nie powinna budzić wątpliwości zła wiara pozwanej przy korzystaniu z nieruchomości będących własnością powódki lub oddanych jej w użytkowanie wieczyste. Powódka była i jest wpisana w odpowiednich działach ksiąg wieczystych jako właściciel lub użytkownik wieczysty przedmiotowych nieruchomości. Z ww. ksiąg nie wynikają natomiast żadne obciążenia, które uprawniałyby pozwaną do wykorzystywania gruntów powódki. Biorąc pod uwagę rękojmię wynikającą z treści księgi wieczystej, pozwana winna zdawać sobie sprawę z braku jakiegokolwiek tytułu prawnego do dokonywanych naruszeń. Lokalizacja ww. napowietrznych linii średniego napięcia skutkowałą pozbawieniem powódki możliwości korzystania z całości przedmiotowych nieruchomości. W ciągu tych linii ustanowiono pas kontrolny o szerokości 15 metrów, na którym powódka miała bardzo ograniczone możliwości korzystania należących do niej nieruchomości, w tym nie mogła prowadzić tam żadnych poważniejszych inwestycji. Wymieniony pas został ustanowiony w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego. Wypada jednak mieć na względzie, że zgodnie z § 55 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych nie jest dopuszczalne sytuowanie stanowisk pracy, składowanie wyrobów i materiałów lub maszyn i urządzeń budowlanych w odległości liczonej w poziomie od skrajnych przewodów do 10 m dla linii o napięciu 15-30kV. Zatem pas ochronny wyznaczony ww. rozporządzeniem wynosi nawet 20 m szerokości dla przedmiotowych linii (15 kv). Ponieważ powódka dochodziła wynagrodzenia za korzystanie z jej nieruchomości przez pozwaną, które, jak wykazano wyżej, miało i nadal ma miejsce, należało uznać, że należna jest jej zapłata za korzystanie z jej rzeczy, którą pozwana musiałaby uiścić, gdyby jej posiadanie oparte było na istniejącej podstawie prawnej. Zapłata ta winna więc być równa z tym co powódka uzyskałaby, gdyby oddała pas ziemi zajęty przez linie energetyczne w odpłatne korzystanie na podstawie ważnego stosunku prawnego. Opierając się na opinii biegłego z zakresu zarządzania nieruchomościami i wyceny czynszów za lokale mieszkalne, użytkowe i grunty, należne powódce wynagrodzenie za okres trzech lat przed wytoczeniem powództwa powinno wynieść 79.200 zł. Biorąc pod uwagę zakres żądania strony powodowej wskazanego na kwotę 20.000 zł, powództwo podlegało uwzględnieniu w całości. W przedmiocie odsetek Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1), a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 zd. 1). Zgodnie z art. 455k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powódka wykazała, iż podejmowała próby ugodowego rozwiązania sporu z pozwaną, w tym zawezwała ją do próby ugodowej oraz wzywała ją do zapłaty. Czynności te miały miejsce przed wytoczeniem powództwa i w ocenie Sądu powinny być traktowane jako wezwanie do wykonania świadczenia stosownie do powołanego wyżej przepisu. Ponieważ powódka zażądała odsetek od dnia wniesienia pozwu, co miało miejsce po wykonaniu ww. czynności, Sąd uznał żądanie za uzasadnione w całości i zasądził odsetki od dnia 27 lutego 2012 roku do dnia zapłaty. O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu ustanowioną w art. 98 § 1 k.p.c. Powódka wygrała proces w całości i poniosła koszty w łącznej kwocie 9.076,87 zł, na które złożyły się: 1.000 zł z tytułu opłaty od pozwu, 40 zł kosztów zawezwania do próby ugodowej, 2.700 zł z tytułu zaliczki na poczet opinii biegłego geodety, 2.300 zł z tytułu zaliczki na poczet opinii biegłego z zakresu zarządzania nieruchomościami i wyceny czynszów za lokale mieszkalne, użytkowe i grunty, 2.400 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego przez adwokata oraz 636.87 zł z tytułu poniesionych przez pełnomocnika kosztów dojazdu do Sądu stosownie do stawki z § 2 pkt 1 b rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów

służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy. Pełnomocnik wykazał, iż przebył 254 km (trasa Ł.-K.-Ł.), co przy zastosowaniu ww. stawki tj. 0,8358 zł za kilometr pozwala na przyznanie zwrotu kwoty 636.87 zł. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o przyznanie wynagrodzeni w wysokości podwójnej stawki. Pełnomocnik został ustanowiony w trakcie procesu 22.10.2013r., uczestniczył tylko w trzech rozprawach oraz złożył jedno zażalenie na postanowienie o wynagrodzeniu biegłego co zdaniem Sądu nie powoduje, iż był znaczny nakład jego pracy. Sąd w oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanej kwotę 1.135,30 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, na którą złożyła się kwota wynagrodzenia dla biegłego ponad zaliczkę uiszczoną przez powódkę.

Powyższe orzeczenie apelacją zaskarżyła strona pozwana, która zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego:

1. art. 292 kc w związku z art. 172§ 2 kc poprzez jego niezastosowanie pomimo podniesionego zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swojej treści służebności przesyłu,

2. art. 225 kc w związku z art. 224 § 2 kc poprzez jego zastosowanie pomimo podniesionego zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swojej treści służebności przesyłu, a ponadto poprzez uznanie złej wiary strony Pozwanej w odniesieniu do posiadania gruntu przez który przebiega linia średniego napięcia wybudowana w roku 1998 pomimo, iż linia ta wybudowana została przez Urząd Gminy i Miasta W. na podstawie prawomocnych decyzji administracyjnych,

3. naruszenia art. 7 kc w związku z art. 224 § 1 kc poprzez jego niezastosowanie pomimo braku dowodu obalającego domniemania dobrej wiary,

4. nierozpoznanie istoty sporu poprzez nieprawidłowe rozstrzygnięcie podniesionego przez Pozwaną już w odpowiedzi na pozew zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swojej treścią służebności przesyłu,

wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie w przypadku uznania zasadności zarzutu nierozpoznania istoty sporu, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację pozwanej wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji w wysokości obliczonej wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji dokonał prawidłowego ustalenia stanu faktycznego sprawy jak i jego subsumpcji pod obowiązujące przepisy prawne. Sąd rozpoznający sprawę nie dokonał naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych przez pozwaną w zarzutach apelacji. Tym bardziej nie można się zgodzić, aby Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sporu poprzez nieprawidłowe rozstrzygnięcie podniesionego przez pozwaną zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swojej treści służebności przesyłu. Wbrew twierdzeniom pozwanej Sąd szeroko rozważył podniesiony przez pozwaną zarzut i dokonał prawidłowych ustaleń w tym zakresie. Odmienna ocena powyższego zarzutu prezentowana przez stronę pozwaną nie może automatycznie uzasadniać twierdzenia o nierozpoznaniu istoty sprawy. Również nie sposób zgodzić się z tezą przedstawioną przez pozwaną, z której wynika, że uwzględnienie przez Sąd I instancji powództwa, którego przedmiotem było żądanie zasądzenia odszkodowania za bezumowne korzystanie z gruntu rodzi swoisty rodzaj domniemania faktycznego, że pozwana korzystała z gruntu a tym samym doprowadziła do zasiedzenia służebności przesyłu, w konsekwencji zaś podniesiony przez pozwaną zarzut przed Sądem I instancji winien zostać uwzględniony, zaś powództwo oddalone w całości. W tym miejscu podkreślić należy, iż z taką argumentacją nie można się zgodzić, gdyż faktycznie roszczenie sformułowane w pozwie obejmuje

odszkodowanie należne właścicielowi gruntu z tytułu niemożności korzystania w niego w sposób odpowiadający pełni praw właścicielskich.

Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że aby mogło dojść do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swoją treścią służebności przesyłu muszą zostać spełnione przesłanki wynikające zarówno z art. 172 k.c. jak i z art. 292 k.c., tj. aby doszło do zasiedzenia konieczne jest aby upłynął określony w w/w przepisie czas, posiadanie miało charakter samoistny, strona powołująca się na zasiedzenie wykazała złą lub dobrą wiarę oraz korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia. Nadto konieczne jest określenie treści służebności będącej przedmiotem zasiedzenia. W przedmiotowej sprawie pozwana nie spełniła żadnej z w/w przesłanek, a przede wszystkim nie udowodniła ich istnienia. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji pozwana w pierwszej kolejności nie wskazała, a co jest rzeczą podstawową, treści służebności przesyłu. Wbrew twierdzeniom pozwanej użycie określenia „służebność gruntowa odpowiadająca swoją treścią służebności przesyłu nie może być traktowana jako prawidłowe określenie treści służebności, która powinna być określona w sposób precyzyjny. Słusznie wskazał Sąd I instancji, iż takie określenie treści służebności uniemożliwiało Sądowi zbadanie zasadności takiego zarzutu. Nie można przy tym zgodzić się z twierdzeniami pozwanej, iż skoro „Sąd ustalił zakres i treść korzystania przez pozwaną z przedmiotowych gruntów, ustalił też treść i zakres zasiedzanej służebności gruntowej. Ustalenie poczynione przez Sąd I instancji w powyższym zakresie wynikały z żądania procesowego powódki, w szczególności w następstwie uwzględnienia wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową na okoliczności przez nią wskazane. Strona pozwana natomiast stosownych wniosków w zakresie udowodnienia faktu zasiedzenia służebności przesyłu nie zgłosiła. Pozwana nie udowodniła w żaden sposób zasiedzenia służebności, nadto pozwana oponowała żądaniem przez powódkę przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego geodety. Sąd I instancji nie mógł z urzędu okoliczności takich ustalić za pozwaną i w tym zakresie wyręczać ją, tym bardziej, iż strona pozwana była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a żadnych wniosków dowodowych na te okoliczności nie przedstawiała. Ponadto zaznaczyć należy, że przedmiotowa sprawa jest rozpoznawana w postępowaniu procesowym, a nie w postępowaniu nieprocesowym o zasiedzenie, gdzie sąd miałby większe uprawnienia do podejmowania z urzędu czynności zmierzających do ustalenia wszelkich okoliczności sprawy. Strona pozwana nie wystąpiła przeciwko powódce z odrębnym wnioskiem o zasiedzenie służebności przesyłu aby uzyskane w ten sposób orzeczenie stanowiło prejudykat dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w toku której nie doprowadziła do udowodnienia przesłanek zasiedzenia służebności przesyłu. Reasumując, podkreślić należy, że Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż w przedmiotowej sprawie nie zostały spełnione przesłanki zasiedzenia, pozwana bowiem nie wykazała aby posiadała służebność gruntową jako posiadacz samoistny w dobrej wierze. Wbrew twierdzeniom pozwanej nie doszło w niniejszej sprawie do naruszenia art. 7 k.c. Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż w księgach wieczystych nieruchomości powódki, których jest właścicielem albo użytkownikiem wieczystym, nie ma wpisanych jakichkolwiek obciążeń, które uprawniają pozwaną do korzystania z nieruchomości powódki. Nadto gdyby pozwana była posiadaczem samoistnym w dobrej wierze to nie prowadziłyby z pozwaną negocjacji w celu uregulowania sytuacji w związku z posadowieniem linii średniego napięcia na objętych pozwem nieruchomościach. Sąd I instancji właściwie również przyjął, iż do porozumienia między stronami nie doszło, gdyż pozwana uważała stawki powódki za wygórowane. Już choćby te okoliczności potwierdzają, iż pozwana była posiadaczem w złej wierze oraz iż jej posiadanie nie miało charakteru samoistnego. Gdyby pozwana nabyła własność nieruchomości przez zasiedzenie to nie prowadziłyby z powódką w/w rozmów. Strona pozwana nie wykazała również, aby posiadała służebność gruntową w okresie 20 lub 30 lat. Wskazać należy, iż okres ten nie został wykazany nawet powoływanym przez pozwaną okresem posiadania poprzednika prawnego. Przedstawione przez pozwaną dokumenty w sprawie, nie potwierdzają następstwa prawnego pozwanej, na co szeroko wskazał w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji, którą to argumentację należy w całości zaakceptować. Błędne jest również twierdzenie pozwanej, iż skoro zdaniem Sądu pozwana nie udowodniła następstwa prawnego po podmiocie wskazanym w dokumentach załączonych do odpowiedzi na pozew, to powództwo winno ulec oddaleniu jako skierowanego przeciwko podmiotowi, który nie jest właścicielem urządzeń energetycznych. Zauważyć bowiem w tym miejscu należy, iż pozew został skierowany przeciwko podmiotowi korzystającemu z nieruchomości powódki bez jakiegokolwiek tytułu prawnego, przedmiotem żądania była zaś odszkodowanie z tego tytułu, czego sama pozwana nie zakwestionowała. Mając na uwadze powyższe, ustalenia Sądu I instancji i przeprowadzone na ich gruncie rozważania prawne, odnoszące się do wszystkich zarzutów podniesionych w toku postępowania przez Sąd I instancji, należało uznać za prawidłowe, w szczególności w zakresie

uznania za bezzasadny podnoszonego zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu. Nadto mając na uwadze, iż pozwana nie kwestionowała zarówno w postępowaniu w I i II instancji okoliczności korzystania przez nią bezumownie z nieruchomości pozwanej oraz biorąc pod uwagę, iż pozwana nie zakwestionowała również przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych i wartości ustalonego wynagrodzenia należnego powódce, apelację strony pozwanej należało uznać za bezzasadną, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania.